

„Normalność w nienormalności”

-Witaj babciu. Jak się miewasz?

-Dobrze, nie narzekam, dziękuję.

-**To wspaniale. Chciałabym zadać Ci kilka pytań.**

- Jak brzmi pierwsze pytanie?

-**Jak zmienił się rytm Twojego dnia?**

-Na pewno czas zwolnił i wiele osób tak jak ja nie ma co robić w domu oprócz porządków. Jeszcze 2 miesiące temu nie zwracało się uwagi na czas ze względu na szkołę, pracę lub inne obowiązki. Teraz, gdy dni się dłużą, trzeba zagospodarować sobie czas, aby się nie nudzić.

•**Czy Koronawirus zmienił Twoje myślenie?**

•Myślę, że w dużej mierze tak. Przez wiele lat żyliśmy w bańce spokoju – żadnych wojen czy kataklizmów. Byliśmy przekonani, że możemy wszystko, a teraz nie możemy wiele.

•**Jakie zagrożenia niesie wirus dla rodziny?**

•Przede wszystkim zagrożenie zdrowia lub życia kogoś bliskiego. Rodzina, która okazuje się naszym oparciem, która daje nam siłę do przewycięzania obaw, to nasz najcenniejszy skarb, na który powinniśmy uważać i go chronić przed zagrożeniem. Nie zapomnijmy o członku rodziny, który pracuje za granicą i nie może przez pewien okres wrócić do domu. Według mnie to najgorsza rzecz w tych ograniczeniach. Tęsknota rodziny np. dzieci za ojcem to naprawdę przykre. Rozmowa przez SMS-y czy telefon nie zastąpią jego nieobecności.

• **Myślisz, że kwarantanna zbliża do siebie ludzi?**

•Ależ oczywiście, że tak również jest. Gdy ktoś nie miał czasu na rozmowę z kimś przez obowiązki, tak teraz, gdy ma ich mniej, swobodnie może zadzwonić do drugiej osoby i porozmawiać, dlatego dbajcie o relacje z bliskimi, bo nigdy nie wiadomo kiedy nam ich zabraknie.

• **Co sądzisz o zaleceniach Ministra Zdrowia i ograniczeniach, które zarządził np. zamknięcie parków i lasów, ograniczenia wchodzenia do sklepów i kościołów, zamknięcie kin, galerii.**

•No niestety, w czasie wolnym nie możemy sobie pozwolić na przyjemności na mieście, takie jak długie zakupy czy pogaduszki w kawiarni przy kawie, ale to nie znaczy, że w domu musimy się nudzić np. całą rodziną zagrać w jakieś gry, nadrobić odcinki serialu, który tak bardzo uwielbiamy, bo wcześniej nie było czasu. A co do zaleceń Ministra w sprawie parków, lasów i kościołów w celu ograniczenia wejścia do nich uważam za słuszne, bo jednak są to duże zbiorowiska ludzi i ryzyko infekcji, ponieważ tak naprawdę nie wiemy czy mieli kontakt z chorymi czy nie.

• **Przez 30 lat byłaś pielęgniarką, od roku jesteś już na emeryturze: Czy lekarze i pielęgniarki mają ciężko w związku z liczbą zachorowań?**

•Na pewno to jest złośliwy wirus i trzeba w czasie badań zachować ostrożność z taką osobą. Takie osoby są najbardziej narażone na zakażenie.

• **Chciałabys powiedzieć coś na koniec ?**

Jest jedna rzecz, o której chciałabym wspomnieć, mianowicie wierzę, że poprzez pandemię wielu ludzi spojrzy w swoje serce, zbliży się do innych ludzi i naprawi relację z bliskimi, bo to naprawdę najważniejsze.

•Bardzo dziękuję za poświęcony czas i życzę Ci wszystkiego najlepszego.

•Ja również dziękuję :)

Wywiad przeprowadziła Kowalska Maja z klasy 7b